

# Jeździec i Myszki

Nr 9.

DODATEK WYSCIGOWY.

Cena dodatku wyścigowego 10 kop.

Rok I.

Warszawa, dnia 28 Września (10 Października) 1891 r.

Rok I.

## Wyścigi jesienne.

Słyszeliśmy pytanie: jakie też konie będą biegać w Październiku w Warszawie?

W pytaniu tem mieściła się jakby ironia i powątpiewanie w możliwość gonitw w naszym mieście o tak późnej porze roku. A jednak owym wątpiącym możemy odpowiedzieć, że siły walczące znajdują się, że już nawet szermierze skupili się około mokołowskiego pola i tylko czekają opuszczenia chorągwi do rozpoczęcia boju.

Wprawdzie duże nasze stajnie nie stanęły do apelu w całym swym komplecie, ale przysłały swoich przedstawicieli, a mniejsze stajnie również stawily swoich biegunów.

Obecnie sezon gonitw, trwający od wiosny do późnej jesieni, to cała kampania, w której jeździ zabiści są rzadcy, to nie brak rannych i okaleczonych. Wieleż to koni, któreśmy oklaskiwali lub podziwiali na łączce opodal trybun w Czerwcu, wykreślono z listy szermierzy! „Krakus”, „Gaston - Phoebus” i „Roi-de-la-Baltique” z sernickiej stajni zostały sprzedane do rozplodu, z powodu nadwzrośnięcia nóg. Wątpliwym jest także, czy pełen nadziei „Bantherer” będzie zbierał kiedykolwiek turfowe wawrzyny. „Le Héron”, ulubieniec adeptów totalizatora, również potrzebuje dłuższego wypoczynku. „Tirard” zmęczony i niezupełnie zdrowy. Liczna stajnia z Moczydeł zredukowaną jest zaledwie do połowy.

Niemniej konie, które mogły przeniesić paroletni trening i trudy gonitwowe, złożyły bezwarunkowo dowody zdrowia i siły i przymioty swe organiczne będą w pełni przelewać na potomstwo. A to jest *główny i poważny cel gonitw*—wykazać przez próby publiczne najlepszych, najdzielniejszych reproduktorów i dać im pierwszeństwo przed innymi.

Zatem, koń gonitwowy, który posiadał prawdziwą wartość, kończąc swoją karierę turfową, nie jest najmniejszą godnym pożalowania—rozpoczyna się dla niego życie baszy o licznych haromach. Ale biada upośledzonym, owym kopcuzkom, zawsze i wszędzie wycierającym tylko czarne kąty—jak na torze lykali kuz i błoto, tak po za torem będą próbować rozmaitych zawodów, aż skończą pod batem u dorózkarza lub węglarza... Jednak podobne biedne, nieudane istoty, napotykamy nierzadko pomiędzy końmi, nie tylko w arystokratycznej rasie pełnej krwi, ale we wszystkich rodzajach jestestw organicznych, a również pomiędzy ludźmi, tak nazwanymi królami stworzenia.

Wróćmy jednak do przypuszczalnych sił, walczących w mokołowskich szrankach. Otóż stajnia hr. L.

Kraśnińskiego dostawiła sześć koni, z których trzy nam są znane: 5-let. „Astrea”, 4-let. „Aquilla”, 2-let. „Orvel”, a dwa debiutanty: 2-let. „Loiterer” i 2-let. „Stella”.

L. Grabowski przysłał trzy konie do wspólni z G. Zielińskim, t. j. zagraniczną „Tapiokę” i dwuletnie: „Catherine d'Arragon” i „Judytę”.

J. Reszke występuje z 3-let. „Tumym”, 3-let. „Boreg”, 5-let. „Odaliską” i dwulatkami „Dolores” i „Forestière”.

Ks. A. Lubecki sprowadził 3-let. „Bajkę”, 4-letnią „Balladę”, rodzone siostry Bieguna, „Bieguna” en persone i 4-let. „Emanuelle”.

Hr. A. Potoccki daje: 3-let. „Facetkę” i 3-letniego „Fanfarona”.

St. Wotowski i hr. Orłowski ma startować „Jo”. Bracia zaś Wotowscy 4-let. „Savenne”.

A. Daszewski melduje 3-let. „Cezara” (pół-krwii) i 2-let. „Fer” z janowskiego stada.

P. Bloch dostarczył 3-let. „Mošta” i p. l. „Karnivala”.

Kornet Sachs przyjechał ze swoją „Kadudzą”, która w r. z popisowała się na naszym torze — oczekiwane są jeszcze porucznika Listowskiego „Kalais” i szrotmistrza Winogradzkiego znany i szczęśliwy skoczek „Korszum”.

Jak na koniec sezonu i perspektywę nagród, nie przewyższających 600 rs., to wymieniony spis koni przedstawia się dodatnio i gonitwy mogą być zajmujące.

Szczególniej występują nowe, „ciemne” zupełnie siły dwuletnie. Przed każdym sezonem, gdy dwulatki mają produkować się, wywołują wielkie zaciekawienie tak w gronach poważnych sportsmanów, jak i graczy.

Pierwsi, z wiorstowych popisów młodzieży, chcą wróżyć o zwycięzcach en herbe w Derby i Produce, drudzy w ciemnej toni pragną łowić ryby i wyciągać jak najtłustsze sztuki. Zakłady w gonitwach dwuletnich bywają najryzykowniejsze, tak z powodu braku danych o wartości pewnego źrebca, jak i rodzaju samej gonitwy, w której start, z powodu krótkości mety, posiada pierwszorzędne znaczenie i nawet dobry koń, tracący kilkadziesiąt sążni u startu, traci najczęściej i wszystkie szanse zwycięstwa.

Puszczenie też koni do biegu w próbach dla dwulatków jest nadzwyczaj uciążliwe; starty nieraz ciągną się 20—30 minut i w końcu konie, dżokeje i starter dochodzą do takiego rozstroju nerwowego, że ostatni start, dla którego zawrócono konie kilkadziesiąt razy, bywa najczęściej najgorszy.

I ów pluton młodzieży, który miał ruszyć w zwartej masie, jak do szarży, pomyka z miejsca rozproszony, jakby w ucieczce przed nieprzyjacielem.

W Moskwie wyścigi młodzieży odbywają się prze-

ważnie na metach jednowiorstowych, ale jest jedna gonitwa (nagroda Gizo) na 300 sążniach, inna znów najważniejsza (Middle park plate) na 1 w. 66 sążniach, a nagroda Soltkywska dochodzi 1 $\frac{1}{2}$  wiorsty. <sup>1)</sup>

W naszym programie jesiennym przyjęto dwa wyścigi po 1 wiorście, a jeden na 1 w. i 100 sążni.

Start dla dwulatków będzie miał miejsce po drugiej stronie koła, naprzeciw trybun i będzie się wyraźnie rysował.

Przechodząc teraz do wartości wyszczególnionych wyżej dwulatków, to niejakie światło możemy rzucić tylko na „Orvela”, „Catherine d'Arragon” i „Judytę”, które próbowały siłą na Chodyńskim torze.

„Orvel” występował w Middle park plate, ale przyszedł bez miejsca w stawce jedenaściu koni. Jestto jednak źrebiec skarogniady bardzo ładny, muszkułarny, pochodzi od Sofera i Fair Nell.

„Catherine d'Arragon” (Craing Millari Ceremonie) jest źrebicą kasztanowatą, wyrośniętą, sznytową, szczupłą, początkowo biegała bez powodzenia w nagrodach drugiej klasy; w dniu 25 Września zwyciężyła łatwo na mecie 300 sążni, bijąc 11 współzawodników w 41 m.

Przegrana „Orvela,” w stawce najlepszych tegorocznych dwulatków, i wygrana „Catherine” w drugorzędnej kompanii, przypadły tego samego dnia;—ciekawym byłoby obecnie ich spotkanie.

„Judyta” była raz drugą; — pochodzi od „Richmonda” i „Mignon.”

Inne zaznaczone dwulatki nigdy nie biegały. Silną budową i rozwojem kostnym wpada miłe w oko kasztanowaty moczdyłowski „Loiterer” (Sofer i Lady Valentine).

Ogier „Sofer” nie występował publicznie, zepsuł się w treningu, ale wyróżniał się na galopach i budową. Jego ojcem był „Albert-Victor,” po którym konie biegały.

J. Reszkego dwulatki pochodzą od „Rou-rou” i „Earl-of-Dartrey.”— Po „Rou-rou” do tej pory występowała nieszczęśliwie jedna „Debora;” zobaczymy, czy jej siostra „Dolores” będzie miała więcej szczęścia.

„Earl-of-Dartrey” pod koniec swjej działalności stadnej zabłąsnał w tym roku „Bastilla,” która wygrała w Moskwie „Middle park plate.” W ogóle po „Earlu” konie są mniej szybkie, niż silne.

Próby dwuletniej młodzieży nie są w Warszawie absolutną nowością. W 1885 r. w czerwcu miał miejsce w Mokotowskich szrankach pierwszy popis dwulatków i wówczas zwyciężył „Imp” Paradoxa.

Na przyszłość próby młodzieży z wiosennego programu zostały wykluczone i temu postanowieniu można było tylko przyklasnąć, bo w naszym klimacie wyścigi tego rodzaju w czerwcu mogą być tylko niebezpieczne i szkodliwe. W jesieni zaś, źrebiec dwuletni, mając 2 $\frac{1}{2}$  lat skończonych i mogąc być przygotowanym stopniowo przez całe lato, może startować bez wielkiego ryzyka.

Z pomiędzy koni starszych, których nazwiska wypisaliśmy, większość jest znana naszej publiczności, a ich działalność była notowaną tak w pismach specjalnych, jak i niespecialnych. Zachodzi tylko kwestya, czy koń X, który w Warszawie na wiosnę lub później w Moskwie wykazał dodatnią lub ujemną „formę” pozostał takim, jakim był lub uległ zmianie. Tutaj zadanie handicaper'a jest rzeczywiście trudne, pomimo że na pozór fakta są jawne, — a wiadomem jest, że oprócz gonitw dzientelefskich i z przeskocami, inne gonitwy dla koni starszych są handicap'y.

Do handicapu na pierwszy dzień gonitw zapisa-

nych zostało 15-cie koni, z których jednak niektóre nie przyszły do Warszawy.

Mamy jeszcze do nadmienienia odnośnie sprawdzonych koni, że „Ballada” i „Bajka” ks. Lubekiego, które pojawiają się na Mokotowskim torze po raz pierwszy, odznaczyły się w h. r. w Pławnie, pierwsza, wygrywając wyścig z przeskocami (steeple-chase), a druga „Oaks” dla 3-letnich klaczy.

Gonitwy jesienne nie są całkiem nowością na naszym torze, inaugurowano je o tej porze w 1864 roku, i dwudniowe wyścigi 1-go i 2-go października dały dochód 259 rs. 15 kop. <sup>1)</sup> Następnego roku wyścigi, oprócz w czerwcu, odbyły się 3-go września. W 1866 roku miały miejsce w czerwcu i w wrześniu, w dniach 15 i 16-tym; 1867 przypadają 6-go i 7-go lipca i 22-go i 23-go września i 1868 r. gonitwy jesienne odbyły się 20-go i 21-go września; 1869 r. drugi sezon ma miejsce we wrześniu, w dniach 23-cim i 26. Od 1870 roku gonitwy odbywają się tylko w czerwcu a liczba dni w wiosennym sezonie wzrasta do czterech. Od tej pory, aż po rok bieżący, nie mieliśmy gonitw jesiennych, i obecne po części wykazały, czy mają dalszą rację bytu, czyli: czy mają żyć lub umierać.

S. W.

## POLOWANIE NA GŁUSZCZĘ W PYRENEACH.

Po dropiu, głuszcze jest największym ptakiem europejskim i tak, jak on, jest dość rzadkim. Znajduje się w lesistych częściach Wogezów, Jura w Alpach i Pyrenejach.

Głuszcze jest wielkości zwyczajnego indyka, waży około dwunastu funtów; upierzenie jego jest brązowe, polyskujące, ogon czarny z białymi plamami, szyja i głowa ciemnoszafrowe, a pierś ciemno-zielona z polyskiem metalicznym; nad oczami ma szerokie, mocno czerwone błony, a dziób wygląda, jak wyrobiony z kości słoniowej. Jak w ogóle u ptaków, samica jest skromniej przybrana i zadawalniać się musi sukienką brązową z białem.

Poluje się na nie z naganką, a przelatują z jednego wierzchołka sosny na drugi, ze świstem, podobnym do tego, jaki sprawia kula armatnia w pędzie.

Polowanie to odbywa się na wiosnę i zakrawa cokolwiek na brakoneyę; jestto chwila parzenia się i wtedy kogut o wschodzie słońca nawołuje samiczki rodzaju ostrego świstu, który słychać daleko, a powtarza się w odstępach.

Myśliwy, kierując się tym głosem, zbliża się do ptaka, posuwając się ostrożnie i szybko, ale tylko wtedy, gdy świst daje się słyszeć; w przerwach powinien stać nieruchomo i czekać, dopóki się nie rozpocznie nanow; kogut bowiem, gdy śpiewa, jest jakby pod wpływem hipnotyzmu, nie słyszy wtedy hałasu i nie przewiduje niebezpieczeństwa. Zbliżywszy się dostatecznie, myśliwy strzela do siedzącego ptaka.

Można polować na głuszcze i z wylętem i takie właśnie polowanie opisuje w sposób pełen szczeroci i prostoty p. M. X. w „Sporcie” francuskim.

W końcu Sierpnia w r. z. przewodnik, nazwiskiem Péclose, zaproponował p. M. X., czyby nie chciał polować na wypatrzone przez niego głuszcze, na wyżynie Araguouet, w ostatniej wiosce francuskiej na granicy hiszpańskiej. P. M. X. i brat jego udali się w drogę, w towarzystwie dwóch doświadczonych przewodników, a jeden z nich zabrał ze sobą swego syna, piętnastoletniego chłopca.

Za małą karawaną postępował osioł, obładowany zapasami żywności, gdyż na tych wyżynach trudno zdobyć jakiegokolwiek pożywienie, a przewodnik Péclose żyje rok cały zupa z cebuli i chlebem, z którym poradzić sobie mogą tylko zęby górala.

Po całodziennej, męczącej podróży, myśliwi zatrzymali się na noc u Péclose'a.

<sup>1)</sup> Dystanse moskiewskie wzorowano na zagranicznych, ale na Zachodzie bywają gonitwy dla 2-latków, dochodzące 3-eh wiorst.

<sup>1)</sup> Pntr „Jeździec i Myśliwy” — „Rzut oka na przeszłość naszych wyścigów.”



Nazajutrz o 6-jej rano rozpoczęto polowanie; tropienie było trudne i uciążliwe, często przerywane wdzieraniem się na strome stoki gór. Chmury, przesuwaając się w połowie wysokości gór, pod stopami myśliwych, zasłaniały im widok doliny; był to obraz wspaniały, lecz w polowaniu tło nie nie znaczy, zwierzyzna jest wszystkim, a tu do wpół do dwunastej cisza zupełna, ani śladu żyjącej istoty. Dotarto na koniec do zbitej grupy sosen, położonej na samym szczycie góry, wśród gestych, bujnych wrzosów; psy biegają, szukając tropu i w końcu znajdują go, ciemna masa zrywa się z hałasem, jakiegoby nie zrobiło dziesięć stad kuropatw i tyleż bażantów—ogromny kogut wzbil się w powietrze. Prawie równocześnie dają się słyszeć trzy strzały, olbrzymi ptak chwile się lekko, kilka piór lata w powietrzu, wreszcie ptak puszcza się szybko w stronę doliny, zakreśla duże koło i spada ciężko

na ziemię; irlandzki setter, Plok, biegnie i aportuje tę niezwykłą zwierzyznę.

Tu następuje przerwa w polowaniu, podczas której myśliwi przypuszczają atak do zapasów przywiezionych na ośle, poczem reszta dnia upływa na mozolnem i bezowocnem tropieniu. Nad wieczorem brat p. X znajduje samicę głuszcza, strzela do niej, lecz chybia.

Noc spędzają myśliwi w lepiance, za posłanie służą im kamienie, a tradycyjna burza z przerażającymi grzmotami i błyskawicami uprzyjemnia im czas.

Nazajutrz o świcie pp. X. znów rozpoczynają polowanie na przeciwnym stoku góry, lecz po daremnym całodziennym trudzie powracają wieczorem do chaty Pécelose'a, a te samej nocy jeszcze puszczają się w dalszą drogę, by rano stanąć z powrotem na płaszczynie.

## Program wyścigów konnych na polu Mokotowskiem,

29 Września (11 Października) 1891 roku, o godzinie 2-jej po południu.

Nazwisko Właściciela	Nazwa konia	Pochodzenie	Wiek	Waga	Nazwisko Jeźdźca	Ubiór Jeźdźca
----------------------	-------------	-------------	------	------	------------------	---------------

### 1. Wyścig z płotami rs. 300.

dla koni 3-eh letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty 6 płotów.

ks. Lubbeckiego Dobrogosta	kl. Ballada kl. Aquilla	Brotherhood i Bona Highlander i Reate	4' 4	Siwie Punecz	kurtka i ręk. białe, czapka czerwona. kur. nieb., ręk. białe, czap. czerw.
-------------------------------	----------------------------	--	---------	-----------------	---

### 2. Nagroda Towarzystwa rs. 500.

dla ogierów i klaczy 2-u letnich, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 1 wiorsty.

J. Reszkego L. Grabowskiego Dobrogosta	kl. Dolores kl. Catherine d'Arragon. kl. Stella	Ron-Rou i The Doc  Craig Millar i Ceremonie. Sofer i Nort Star.	   	Kitschener  Kidd Dmnn	kurt. czerw. z białem czapka czerw.  kurt. niebies., ręk. białe, czap. czerw. kurt. niebies., ręk. białe, czap. niebies.
--	---	--	--------------	--------------------------------	---

### 3. „Handicap“ rs. 500.

dla 3-eh letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

J. Reszkego Dobrogosta L. Grabowskiego hr. A. Potockiego Daszewskiego Gray'a	og. Tumry og. Kirkor kl. Astrea kl. Tapioca kl. Faetka og. Cesar og. Moet	Faugh-a-Ballagh i Tebro Lord Clive i Kitty Sprightly Zützen i Reata Childerie i Tapioca Braconnier i Cintra Sackeloth i kl. pół krwi Craig Millar i Moelfra.	3 161 3 138 3 157 3 149 3 139 3 130 3 143	Kitschener N. N. Dmnn Punecz N. N. N. N. Kidd	kurt. i ręk. czerw. z białem, czap. czerw. N. N. kurt. niebies. ręk. białe, czap. niebies. kurt. niebies., ręk. białe, czap. czerw. kurt. żółta, czap. nieb. kurt. nieb., ręk. biał., czap. nieb. z biał. N. N.
---	---	--	---	---	---

### 4. Wyścig Panów rs. 500.

na koniach 4-ro letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans 2 i pół wiorsty.

J. Reszkego kor. Sachs'a hr. Orłowski ks. Lubbeckiego	kl. Odaliska kl. Kaduża kl. Jo kl. Emanuella	Oekhorst i Fařima Kařkaz i Dorowitaja Vaderemo i Infantine Taillevent i Sędzina	5  4 4	St. Rzewnski Właściciel St. Wotowski Właściciel	kurt. nieb., ręk. białe, czap. czarna. mundur. kurt. szaf. z białem, ręk. szaf. czap. czerw. kurt. i ręk. białe, czap. biała z czerw.
--	---	--	-----------------	--	--

### 5. Nagroda Dodatkowa rs. 250.

dla koni 3-eh letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Jadą chłopcy stajenni.

ks. Lubbeckiego J. Reszkego	kl. Bajka kl. Borea	Brotherhood i Bona Energy i Bomba	3 3	N. N. N. N.	kurt. i ręk. białe, czap. biała z czerw. kurt. pons. z biał. w pasy, ręk. białe, czapka czerw. z białem w pasy.
hr. A. Potockiego br. Wotowskich	og. Fanfaron kl. Savenna	Taillevent i Łowcza Regio i Spécialité	3 4	N. N. N. N.	kurt. żółta, ręk. nieb. czapka żółta. kurt. pons., ręk. nieb., czapka pons.

### Przypuszczeni zwycięzcy:

W Wyścigu	I Aquilla
„	II Catherine d'Arragon.
„	III Tumry, Astrea, Tapioca.
„	IV Odaliska, Jo.
„	V Borea, Bajka.

## Rozmaitości.

**Gonitwy z przeszkodami.** Podług programu jesienno, do wszystkich gonitw z przeszkodami dopuszczeni zostali dżokeje z 10 f. nadwagi; jednak dyrekcyja Towarzystwa postanowiła wykluczyć ich ze steeple-chasu Nr. 2 i hurdle-racu Nr. 4, aby nie ścieśniać konkurencyi. Albowiem podług cyrkularza Ministra Wojny, oficerom nie wolno jeździć razem z dżokejami. Oficerowie zaś robili propozycyę przyprawienia koni, o ile jazda w gonitwach będzie dla nich dostępną.

Wychodząc z tej samej zasady: rozszerzenia konkurencyi, na sesyi dyrekcyi odbytej w dniu 8 b. m., postanowiono dopuścić do jazdy, w gonitwach dżentelmańskich, członków Towarzystwa pławieńskiego.

**Carnival.** walach p. Blocha, w piątek rano o mało sam nog nie połamał i nie zabił chłopca, który go dosiadał. Carnival miał poprowadzić w galopie Moëta, swego towarzysza stajni, tymczasem, ruszając z miejsca od bramki wjazdowej, zamiast pcowałować torem, rzucił się w bok ku kracie i bez namysłu przeszedł ją. Ale w skoku zaczął o drut, rozewrwał go, krętę zgiął i przewrócił się, spadając na ziemię. Chłopiec, wyleciawszy z siodła, potłukł się dość silnie i broczył krwią z nosa i dziąseł. Wątpimy, aby koń z takim charakterem, jak Carnival, był bardzo odpowiednim do wyścigów.

**Zakupy.** Główny Zarząd Stadnin nabył od p. L. Grabowskiego, znanego 4-let. „Krakusa“ i tegoż wieku „Roi de la Baltique“, za 30,000 rs.; 4-let. „Gaston-Phoebus“, również L. Grabowskiego, został kupiony dla hrabiego Branickiego za 5,000 rs. Oprócz tych koni, przeznaczonych do reprodukcji, sernicki hodowca sprzedał nowemu moskiewskiemu sportsmanowi, p. Konoplinowi, 3-let. „Fine-Fleur“, która nie dotrzymała pokładanych na niej nadziei; 3-letniego „Floridora“ i 4-let. „Hele“.

**Cadi.** Główny Zarząd Stadnin pragnie nabyć od hr. J. Potockiego tego szlachetnego i dzielnego konia. „Cadi“ tej jesieni ma jeszcze biegać w Odessie.

**Judyta,** 2-letnia żrebica od Richmonda i Mignon nabytą została w Moskwie od p. Mysyrowiczaprzez p. L. Grabowskiego i startowała pod jego barwami.

Również p. Edmund Mysyrowicz, syn znanego hodowcy, sprzedał w Moskwie p. Maliczowi dwa dwulatki: „Tezeusza“ (Sackcloth i Thetis) i „Molocha“ (Orkan i Duchesse).

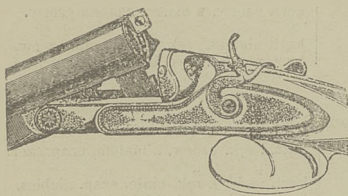
**Thebais i Reine Margot** p. Mysyrowicza, które w tym roku były dzierzawione przez J. U. Niemcewicza, po skończeniu moskiewskiego sezonu, powróciły do swego hodowcy.

**Dżokej Kidd** ma objąć obowiązki w Łosiu, jako trener i dżokej.

**Goodway** powrócił do Wiednia i ma jeździć na austrjackich torach.

## OGŁOSZENIA.

Dla pp. hodowców, stałych naszych prenumeratorów, zgłaszających się *bezpośrednio* do Administracyi „Jeźdźca i Myśliwego“, cenę ogłoszeń o kupnie i sprzedaży zwierząt wszelkiego rodzaju obniżamy o 40%.



Wyłączna sprzedaż broni myśliwskich po cenach fabrycznych

**W. W. GREENER**

w LONDYNIE

z łufami damaskowymi od rs. 135.  
Główny skład Magazynek Colta  
w Hartford Connecticut. Nord  
America.

Karabiny 44 kal. po rs. 40.  
Sporting Rifle po rs. 45 i 50.

W Składzie Fabrycznym Broni

**Roberta Ziegler**

4, Trębacka 4,  
dom Szejblera.

Handlującym znaczny rabat.  
1 (124)

Zarząd Stadnin

Ludwika Hr. Krasieńskiego

podaje do wiadomości, że w Warszawie w połowie b. m. Października odbędzie się sprzedaż z licytacyi kilkunastu koni czystej krwi angielskiej, normandów, roasterów, snuffoków etc.; jak również ogierów rozpaddingowych, koni w tryningu, zaprzęgniętych i 10-ciu roczniaków czystej krwi angielskiej.

Blizszych wiadomości udziela Biuro Przybozeczne Ludwika Hr. Krasieńskiego w Warszawie Nr. 411 i Tattersall Warszawski.

1 (121)



W majątku Antoniny J. W. Hrabiego Józefa A. Potockiego, gubernia Wołyńska powiat Zasławski, odbywać się będzie większa wyprzedaż koni nadziejowych: pełnej krwi Angielskiej, anglo arabskiej i czystej arabskiej; matak odchowanych, ogierów stanowych; zaprzęgniętych i wierzchowych, młodzieży, — do 40 sztuk, a to od 1-go Września do 1-go Stycznia 1892 r.

Konie oglądać można każdorazem w stajni Antoniejskiej; za bliższymi szczegółami odnosić się do zarządu stała w Antoniejskiej, gdzie poczta i telegraf w miejscu. Dojazd ze stacyi Szepietówka Kijowsko - Brzeskiej i Czarny-Ostrów Odessko-Wołoczyskiej drogi żelaznej.

2 (111)

„OAZA“

2 (106)

LETNI SALON GASTRONOMICZNY

przy Handlu Win i Delikatesów

**Ant. Stępkowskiego**

9. WIERZBOWA 9.

Dziesiąty rok wydawnictwa.

„SŁOWO“

dziennik polityczny, społeczny ekonomiczny i literacki pod redakcyą **Mściława Godlewskiego**, przy udziale pierwszorzędných sił publicystycznych polskich, wychodzi codziennie, z wyjątkiem świąt, w Warszawie.

W feljtonie „SŁOWO“ drukuje w r. b.

**Listy z podróży po Afryce**  
**Henryka Sienkiewicza.**

Cena prenumeraty na prowincyi i w Cesarstwie: rocznie 12 rs., półrocznie 6 rs., kwartalnie 3 rs. W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25; za odnoszenie do domu 5 kop. miesięcznie. Zagranicą: rocznie rs. 18, półrocznie rs. 9, kwartalnie rs. 4 k. 50.

Redakcyja i Administracyja „SŁOWA“ w Warszawie, Mazowiecka 11.

Trésé: Wycięgi jesienne p. S. IV. — Polowanie na guszce w Pyreneach. — Program wycięgów konnych na polu Mokotowskim, 29 Września (11 Października) 1891 r. — Rozmaitości. — Ogłoszenia.

Дозволено Цензурою. — Варшава, Септѣмври 28 дня 1891 года.